

Wyrok z dnia 24 lutego 1998 r.

I PKN 540/97

1. Spółdzielcza umowa o pracę nie może stanowić podstawy zatrudnienia członków spółdzielni nie będącej spółdzielnią pracy.

2. Prezes zarządu spółdzielni był do czasu nowelizacji Kodeksu pracy ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. kierownikiem zakładu pracy w rozumieniu art. 68 § 1 KP.

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 1998 r. sprawy z powództwa Marka K. przeciwko Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej w R., następcy prawnemu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „E.” w G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 7 lipca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w Grójcu wyrokiem z dnia 28 czerwca 1995 r. [...], oddalił powództwo Marka K. o przywrócenie do pracy w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „E.” w G. Sąd ustalił, że powód powołany na stanowisko Prezesa Zarządu w dniu 28 grudnia 1980 r. został odwołany z tego stanowiska uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 20 stycznia 1994 r. W dniu 15 czerwca 1994 r., po upływie okresu nieobecności w pracy usprawiedliwionej chorobą, powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę z terminem jej rozwiązania w dniu 30 września 1994 r. W dniu 9 maja 1995 r. Marek K. wniósł odwołanie od wypowiedzenia. Czynność ta była spóźniona. Ponieważ siedmiodniowy termin do wniesienia odwołania od wypowiedzenia przewidziany w art. 264 § 1 KP jest terminem prawa materialnego - powództwo oddalono.

W rewizji od tego wyroku Marek K. podniósł, że uchybienie terminowi do złożenia odwołania od wypowiedzenia było następstwem braku pouczenia o prawie odwołania się do Sądu oraz o sposobie i terminie jego wniesienia. Twierdził nadto, że przedłużająca się choroba oraz skomplikowana sytuacja osobista i rodzinna spowodowały, że sprawa zwolnienia go z pracy nie była dla niego najważniejsza.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 17 listopada 1995 r. [...], uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu-Sądowi Pracy w Grójcu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd II instancji wskazał na brak ustaleń co do okoliczności odwołania się powoda od wypowiedzenia. Dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest uzupełnienie postępowania w tym zakresie. Wyjaśnienia wymaga poza tym kwestia czy odwołanie złożone zostało w terminie, o jakim stanowi art. 265 § 2 KP. W przypadku przywrócenia terminu do wniesienia odwołania Sąd będzie musiał wyjaśnić czy powód zatrudniony był w pozwanej Spółdzielni na podstawie umowy o pracę, czy też powołania.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Grójcu wyrokiem z dnia 23 lutego 1996r. [...], przywrócił Marka K. do pracy w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „E.” w G. „na warunkach wynikających z umowy o pracę”, zasądził od strony pozwanej na jego rzecz jednomiesięczne wynagrodzenie „pod warunkiem przystąpienia do pracy” oraz 100 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, w pozostałym zakresie znosząc je wzajemnie. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony w Zakładzie Mleczarskim w G. Oddział w B. od 1 grudnia 1973 r. na stanowisku kierownika Oddziału na podstawie umowy o pracę. W tym samym dniu został przyjęty w poczet członków Spółdzielni. W dniu 15 sierpnia 1979 r. strona pozwana rozwiązała z Markiem K. umowę o pracę w związku z „przeniesieniem służbowym” na stanowisko zastępcy dyrektora d/s produkcyjnych w Zakładzie [...] w G. Na nowym stanowisku pracy zawarła z powodem umowę o pracę. W dniu 1 stycznia 1981 r. strona pozwana zawarła z powodem kolejną umowę o pracę, którą „powierzono” mu stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni. Z dniem 20 stycznia 1994 r. Marek K. uchwałą Rady Nadzorczej został odwołany z zajmowanego stanowiska ze względu na niegospodarność i jednoosobowe podejmowanie decyzji. Pozwana Spółdzielnia pismem z dnia 1 stycznia 1994 r. zawiadomiła powoda przebywającego na zwolnieniu lekarskim o odwołaniu z funkcji, informując, że odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy. Pismo zawierało zapowiedź powiadomienia o rozpoczęciu biegu okresu wypowiedzenia.

Ponieważ powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego do 14 czerwca 1994 r., w dniu następnym został powiadomiony o rozpoczęciu biegu okresu wypowiedzenia z dniem 15 czerwca. Marek K. w dniu 7 lipca 1994 r. wniósł odwołanie od uchwały Rady Nadzorczej do Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Spółdzielni. Uchwała nie została ani uchylona ani zmieniona. Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 1 grudnia 1994 r. powód został skreślony z listy członków Spółdzielni. Marek K. nie był pouczone o przysługujących mu środkach prawnych. Strona pozwana nie konsultowała też zamiaru wypowiedzenia powodowi umowy o pracę ze związkami zawodowymi.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska „E.” zaskarżyła ów wyrok rewizją i podnosząc zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału sprawy wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Spółdzielnia twierdziła, że powód od 1 stycznia 1981 r. był zatrudniony nie na podstawie umowy o pracę jak to ustalił Sąd, lecz na podstawie powołania. Art. 52 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210 ze zm.) dawał możliwość wyboru podstawy zatrudnienia na stanowisku Prezesa Spółdzielni. Strony z możliwości tej skorzystały, tym bardziej, że zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami Kodeksu pracy stanowisko zastępcy dyrektora należało do obsadzanych w drodze powołania.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 16 maja 1996 r. [...], uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, podzielając stanowisko strony pozwanej, że Sąd ten nie wyjaśnił dostatecznie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W zaleceniach wskazał na konieczność wyjaśnienia kwestii czy powierzenie powodowi stanowiska na druku „umowa o pracę” nastąpiło przez organ statutowo właściwy do powołania i czy treść tego dokumentu odpowiada warunkom powołania. W zaskarżonym wyroku brak jest określenia, na które powód został przywrócony. Zdaniem Sądu, jest to istotne uchybienie, albowiem Marek K. został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu Spółdzielni prawidłowo. Przywrócenie go na stanowisko zajmowane przed odwołaniem nie jest wobec tego możliwe. Nadto, Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda wynagrodzenie bez podania jego kwoty. Wyrok w tej części nie mógłby być wykonany.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Grójcu wyrokiem z dnia 11 marca 1997 r. [...] oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony na stanowisku zastępcy dyrektora d/s produkcyjno-technicznych w Zakładzie [...] w G. na podstawie powołania.

W dniu 1 stycznia 1981 r. Marek K. został powołany przez Radę Zakładu na stanowisko Prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w G., utworzonej w dniu 9 listopada 1980 r. na Nadzwyczajnym Terenowym Zebraniu Przedstawicieli Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w R. Rada Zakładowa do kwietnia 1981 r. pełniła obowiązki Rady Nadzorczej. Powołanie powoda na stanowisko, zgodne z § 36 podpunkt g statutu, poprzedził jego wybór na Prezesa Zarządu dokonany w dniu 29 grudnia 1980 r. na posiedzeniu plenarnym Rady. Stanowisko Prezesa Zarządu powód zajmował do dnia 20 stycznia 1994 r., kiedy to został z niego odwołany przez Radę Nadzorczą. Merytoryczne przyczyny odwołania ze stanowiska nie podlegają kontroli Sądu. Ponieważ w chwili odwołania Marek K. był nieobecny w pracy z powodu choroby - okres wypowiedzenia rozpoczął bieg, zgodnie z art. 72 § 1 KP, po ustaniu niezdolności do pracy, tj. od 15 czerwca 1994 r.

Wyrok ten Marek K. zaskarżył apelacją (nazwaną rewizją) i podnosząc zarzut „mylnej interpretacji materiału dowodowego” wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Twierdził, że na stanowisko Prezesa Zarządu został powołany dopiero z dniem 1 marca 1990 r. przez Walne Zgromadzenie, zgodnie z art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r. Rada Nadzorcza nie miała zatem kompetencji do jego odwołania z pełnionej funkcji. Uprzednio łączyła go z pozwaną Spółdzielnią spółdzielcza umowa o pracę. Według art. 186 § 2 Prawa spółdzielczego rozwiązanie umowy o pracę w czasie trwania członkostwa jest niedopuszczalne.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie. Pozwana twierdziła, że Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w G. nigdy nie była spółdzielnią pracy i wobec tego stron nie mogła łączyć spółdzielcza umowa o pracę.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 7 lipca 1997 r. [...] oddalił apelację. Zdaniem Sądu, Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy w sposób prawidłowy zebrał i ocenił materiał dowodowy. Sąd II instancji bez zastrzeżeń podzielił też kwalifikację prawną ustalonego stanu faktycznego.

Marek K. zaskarżył ten wyrok kasacją zarzucając, „sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego i Wojewódzkiego z zebrany w sprawie materiałem dowodowym”. Zdaniem skarżącego, Sądy błędnie przyjęły, że nie był on pracownikiem pozwanej Spółdzielni. Był zatrudniony w ramach spółdzielczego stosunku pracy, albowiem wniósł stosowne udziały i aporty rzeczowe o wartości 250 mln. zł. Poza tym

miał najwyższe kwalifikacje zawodowe spośród wszystkich pracowników Spółdzielni i przepracował w niej nienagannie 21 lat. Powtarzając argumenty podniesione uprzednio w apelacji, twierdził, że na stanowisko Prezesa Zarządu nie był powołany, gdyż stanowisko to nie było objęte przepisami rozporządzenia Rady Ministrów „z dnia 20 czerwca 1974 r. opublikowanego w Dz. U. Nr 45”. Ustalając status pracowni- czy Sądy, w ocenie skarżącego, pominęły fakt, że w dniu 1 marca 1990 r został wybrany na Prezesa Zarządu przez Walne Zgromadzenie. Odwołanie go z zajmowanego stanowiska przez Radę Nadzorczą nie może być w związku z tym prawnie skuteczne. Nie rozważyły więc także Sądy „sytuacji prawnej powoda w oparciu o ustawę sejmową z dnia 20.01.1990 (Dz. U. Nr 6 z dnia 7.02.1990 r.) szczególnie art. 19 tej ustawy...”

Strona pozwana w odpowiedzi na kasację wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja, pomimo jej wniesienia przez będącego adwokatem pełnomocnika powoda, jest chaotyczna, niejasna, jej podstawy nie zostały wskazane precyzyjnie i wyjaśnione dostatecznie, przepisy i akty prawne powoływane są niepoprawnie, a zarzuty wynikające z niezrozumienia instytucji prawnych - umowy o pracę, spółdzielczej umowy o pracę i powołania.

Wywód kasacji podporządkowany jest tezie o błędnym ustaleniu przez Sąd, iż powód nie był pracownikiem pozwanej Spółdzielni. Ustalenia takiego Sądy nie poczyniły. Przeciwnie, od początku co do pracowniczego statusu powoda nie było wątpliwości. Zasadniczą kwestią było natomiast określenie podstawy zatrudnienia Marka K. w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „E.” w G. Podstawy takiej nie mogła stanowić, jak twierdził powód, spółdzielcza umowa o pracę. Spółdzielcza umowa o pracę jest podstawą niesamoistnego stosunku pracy łączącego członków spółdzielni pracy z tą spółdzielnią (art. 181 i nast. Prawa spółdzielczego). Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w G. nie była spółdzielnią pracy. Jest spółdzielnią przede wszystkim rolników dostawców mleka. Między członkostwem w spółdzielni i zatrudnieniem w niej nie zachodzi żaden bezpośredni związek. Zatrudnienie pracowników w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w G. następuje na ogólnych zasadach, niezależnie od tego czy są oni, czy nie są jej członkami. Zakres w jakim status członkowski rzutuje na status pracowniczy określa statut. Wyjaśnienia wymagała w tej sytuacji okoliczność

czy strony procesowe łączyła umowa o pracę, czy też powód został zatrudniony na stanowisku Prezesa Zarządu w drodze powołania. Sądy obu instancji ustaliły, że Marek K. był zatrudniony na stanowisku Prezesa Zarządu na podstawie powołania dokonanego w dniu 1 stycznia 1981 r. przez Radę Zakładu, która do kwietnia 1981 r. była Radą Nadzorczą Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w G., utworzonej w dniu 9 listopada 1980 r. na Nadzwyczajnym Terenowym Zebraniu Przedstawicieli Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w R. Nie jest trafny wywód skarżącego, że przeciwko prawidłowości takiego ustalenia przemawiają przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 1974 r. oraz ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r. których Sądy nie uwzględniły przy wyrokowaniu. Art. 68 KP, w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 czerwca 1996 r., był stosowany do kierowników zakładów pracy i ich zastępców. W tej kategorii pracowników mieścił się powód jako Prezes Zarządu Spółdzielni. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie określenia stanowisk kierowniczych, na których zatrudnia się pracowników na podstawie powołania (Dz. U. Nr 45, poz. 268 ze zm.), bo o tym rozporządzeniu prawdopodobnie traktuje kasacja, zawiera dodatkową listę stanowisk, na które powołuje się pracowników. Z kolei art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości (Dz. U. Nr 6, poz. 36), bo prawdopodobnie o tym przepisie i tego aktu myślał skarżący formułując w kasacji zarzut jego naruszenia, zobowiązał spółdzielnię, pod rygorem przejścia w stan likwidacji, do przeprowadzenia do dnia 31 marca 1990 r. wyborów do organów Spółdzielni. Wybór taki nie był źródłem zatrudnienia. Jego celem była weryfikacja tzw. „nomenklaturowych” władz spółdzielni. Powołana ustawa, przy likwidacji centralnych związków spółdzielni, miała służyć „demokratyzacji” spółdzielczości i wzmocnieniu jej samorządności.

Stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku ustalenie, że Marek K. był zatrudniony w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „E.” w G. na podstawie powołania zostało dokonane po wszechstronnym, wnikliwym wyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy w granicach swobodnej oceny dowodów.

Kasacja Marka K. nie ma usprawiedliwionych podstaw i dlatego Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji.

=====